

Spis treści

Od Redakcji	7
Dariusz Kulesza, <i>Etyczny, kresowy zwierz: Jan Leończuk</i> <i>i jego poezja</i>	9
Zasady wydania	37
CORAZ BLIŻEJ SNU (1998)	43
* * * cisza gęstnieje	44
* * * na parapecie okiennym rozmawiają pelargonie	45
* * * do miłości dorastam	46
* * * z fotografii dzieciństwa	47
* * * cisza	49
* * * coraz więcej krajobrazów	50
* * * w małej wiosce	51
* * * to tylko życie odkroiło kromkę	52
* * * coraz ciszej przychodzą	53
* * * dzień ten nadejdzie jak wszystkie inne	54
* * * to tylko życie	55
* * * dozwól Panie	56
* * * jeszcze śnię zbyt małą ziemię	57
* * * nie rozpoznaję starych kartek	58
* * * nawet wiatr	59
* * * odchodziła nadzieja	60
* * * tak wiele dni	61
* * * milczysz	62
* * * budzę się coraz częściej	63
* * * coraz dłuższe dni	64
* * * czasami trzeba zawrócić	65
* * * wciąż są we mnie	66
* * * aniele stróżu mój	67
* * * oto dnia naskórek	68
* * * nawet wiatr nosił twarde strop	69
Kartka ze sztambucha (1)	70

*** za poruszenie serca	71
Zapis snu (1)	72
Zapis snu (2)	73
Zapis snu (3)	74
Z wierszy włoskich (1)	75
Z wierszy włoskich (2)	76
Z wierszy włoskich (3)	77
*** (modlitwą przywoływać wiosnę...)	78
*** podaruj	79
*** zostawiłem za sobą dziecięce trzewiki	80
*** zaprzyjaźniam się z własnym sercem	81
Kartka ze sztambucha (2)	83
GDY LAS JESZCZE ŚPIEWA (1998)	85
*** Tak chciałbym być dębem mocarnym	88
*** Las nocą wędruje	89
*** Zaśnijcie lasy	90
*** Głuszcę ogłuchły	91
*** Kropelki czerwone kropelki	92
*** Zjadł już Babcię na obiad	93
*** Włazł kotek na płotek	95
*** Wyszedł jelen	96
*** To konie z lśniącą grzywą	97
*** Nie budźcie lasu	98
JESZCZE JEDNO ŚNIENIE (1999)	99
*** zapisane	101
*** dojrzeć siebie	102
*** pani Walentyna	103
*** zbyt wiele słów	104
*** jeśli odebrane ci będą	105
*** w rozpadlinie snu	106
*** u wezgłowia wiersza	107
*** dwie jabłonie	108
*** – wrosnąć – powiadasz	109
*** w mojej małej wiosce	110
*** milczysz	111

*** coraz ciszej przychodzą wiersze	112
*** coraz więcej krajobrazów	113
*** budzę się coraz częściej	114
*** ciemny ptak wypłynął punktem	115
*** próbuję wzlecieć w snach	116
*** nawet wiatr	117
*** umierała nadzieja	118
*** coraz częściej zdania szukają wiersza	120
*** zapomniałeś o mnie lesie	121
*** dotknij mojego cienia	122
*** przybądź do mnie śnie zatrzymany w pół drogi	123
*** trudne dni	124
*** za sny	126
*** mała dziewczynka splata warkocz	127
*** ciszo nie skaleczona	128
*** śmierć	129
Landszaft wierszowany	130
*** w małych krajobrazach	131
*** cisza	132
*** kiedy gwiazdy ślepną	133
*** to tylko życie	134
WIERSZE (2000)	135
*** zaledwie drzwi i próg	136
*** powiedz gdzie mam złożyć	137
*** drzwi mojego domu z liszajami farby	138
*** roztrwoiłem wersy zbyt pośpieszną mową	139
*** stygnące jej ciało	140
*** twarz	142
*** zanim odnajdę listy z nocy	144
*** napełniam pamięć wschodami słońca	145
*** szkliły się jeszcze sny	146
*** bólu mój bólu	147
*** to tylko słowa	148
*** zapisywałem pośpiesznie imiona	149
*** dobądź ze mnie jedno czyste słowo	150
*** chylą się domy i słońce już zapada	151

*** na brzegu wiersza pozostały okruszyny	152
*** a kiedy stanę u drzwi	154
*** niosę w sobie powałę nieba	155
*** jesienne wiersze	156
*** dwa ptaki na gałązce snu	157
*** dopisuję wers	158
*** jeszcze pępowina nie wyschła	159
*** zatrzymaj mnie jeszcze	160
*** otwierając oczy kiedy dzień	161
Z wierszy sztambuchowych (3)	162
Z wierszy sztambuchowych (4)	163
Z wierszy sztambuchowych (5)	164
Z wierszy sztambuchowych (6)	165
Z wierszy sztambuchowych (7)	166
*** coraz trudniejsza jest mowa mojego ciała	167
ZAPOMNIAŁEM WAS DRZEWA MOJE (2000)	169
Zapomniałem was drzewa moje	
*** jeszcze jeden krąg zatoczyć	172
*** na pniu przysiadł	174
*** ślady na śniegu	175
*** zachody i wschody	176
*** zapomniałeś o mnie lesie	177
*** zapomniałem was drzewa moje	178
*** nie wszyscy opuścili las	180
*** dotknij mojego cienia	181
*** nad łąkami	182
*** pod pułapem nieba	183
List do rzeki Narew	184
*** zapamiętać	188
Z rękopisów	
*** nad łąkami	190
*** w odwiecznej kniei	191
*** upomnij się o mnie	192
*** powiedz gdzie mam złożyć	193
*** roztrwoiłem wersy zbyt pospieszną mową	194
*** coraz trudniejsza jest mowa mojego ciała	195

ZAKĄTEK (2003)	197
* * * upływają dni i sny coraz krótsze	199
* * * dozwól mi dojrzeć	201
Notatka z 23 sierpnia 2001 r.	202
* * * nie umieraj ze mną dębie złotolistny	203
* * * dotknąć snu	204
* * * jeszcze drzewa nawołują	205
* * * powiedzieli że przysnął	206
* * * nierozpoznawalne są dni i noce	207
* * * stare żony	209
* * * siwy włos poprowadził ku przestrzeniom	210
* * * nie uwierzysz snom	211
Z wierszy sztambuchowych	212
* * * jeszcze wiosenne niedospane drzewa	213
* * * do powrotów	214
* * * nie otworzyłem jeszcze	215
* * * sen każdej nocy	216
* * * skrawek snu	217
* * * Biblio moja	218
* * * gdzieś się zapodziała moja drogo	219
* * * zostawiali otwarte drzwi	220
* * * życie	221
* * * Matka Teresa z Kalkuty	222
* * * cmentarze wygaszone	223
* * * w noclegowni gdzie zmęczone wiersze	224
* * * – odnalazłeś mnie –	225
* * * kiedy odejdę	226
* * * nie pamiętały moje wargi	227
* * * – zostań –	228
* * * dotykam	229
* * * jeszcze skrzypieniem	230
* * * w narożu kartki zawieszono słońce	231
* * * niechaj ból nie dotyka rozśonecznienia	232
* * * nie dotykam kory nazywanej skórą	233
* * * do Flamandczyka który na złotej tacy	234
* * * na małym skrawku papieru	235
* * * mówią że odchodzenie znaczone jest bólem	236

* * * nie dotknąłem	237
* * * zegarek nie nakręcony	238
* * * coraz mniej słów	239
* * * do Marianny Bocian wysyłam ten list	240
UCZĘ SIĘ NIEPAMIĘCI... (2005)	243
Zapamiętaj	245
* * * „W Tym Który umacnia” zapisał Sługa Kościoła	246
* * * zboża tego roku w Bełczącu	250
* * * powtórka z anatomii w londyńskiej galerii	252
* * * drzewa tuliły się do zmięzchu	253
* * * nierozpoznawalne są dni i noce	254
Wiersz sztambuchowy (5)	255
Wiersz sztambuchowy (6)	256
Wiersz sztambuchowy (7)	257
* * * są dni których nie rozpoznałem	258
* * * czy rozpoznasz moją drogę	259
* * * prosiłem Panie bym nie skamieniał	260
* * * boję się ślepych okien	262
* * * dziewczęce sny na nieboskłonie błędzą	263
* * * tego przedwieczera nie udźwignie stół	264
* * * przytulam	265
* * * i znowu ból zasłonił horyzont	266
* * * nie po to szedłem ku krainom ze snów	267
* * * powraca w moich snach	268
* * * ominęło mnie olśnienie	269
* * * jeżeli w sercu nie ma skrawka ojczyzny	270
* * * jeszcze nie nadeszła ta chwila	271
* * * szczęście pozwala dojrzeć	272
* * * nawet kiedy zatrasną okiennice	273
* * * wierzę	275
* * * miasto rozpalone światłami okien	276
* * * jeszcze powrócę	277
* * * niedopowiedziane są dni	278
* * * bezsilne spływają	279
* * * roztańczyły się wspomnienia	280
Wiersz sztambuchowy (8)	281